

Co robić na przerwie?

To pytanie zadaje sobie każdy z nas, gdy usłyszysz szkolny dzwonek. Niektórzy rozmawiają, inni uczą się, a jeszcze inni biegają. Nie masz pomysłu na bezpieczną zabawę na korytarzu? Nasz poradnik ci pomoże.

W tym numerze:

„Mam psa labradora i kotkę Mimi” - wywiad z panem Zubowskim

Relacje z konkursów pozaszkolnych

Zajęcia w MBP

„Na świętego Grzegorza idzie zima do morza” - o zwyczajach związanych z nadejściem wiosny

Zaproszenie na konkurs



Niektóre momenty powieści są wyjątkowo „groźne”, co jeszcze bardziej podnosi jej atrakcyjność - recenzja

Mały, bezbronny pies na początku był ciężko chory - historia Szakala i Tytusa



Z życia szkoły

Zabawa karnawałowa



16 lutego na szkolnych korytarzach można było spotkać królowy, księżniczki, czarownice, rycerzy, damy stylizowane na lata dwudzieste, postaci z horrorów, wampiry. W czasie zabawy odbył się konkurs na najciekawszy strój karnawałowy.

Najładniejsze kostiumy zaprezentowali uczniowie z klas: VI B, V B i IV B.

Co wiemy o polskich noblistach?

Klasa IV B wzięła udział w zajęciach warsztatowych, które

odbyły się 17 marca w Filii nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej. Uczestnicy spotkania szukali wiadomości na temat życia i twórczości

polskich laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Do dyspozycji mieli różne źródła informacji, np. Słowniki pisarzy, Encyklopedie szkolne.

Każda z czterech grup przedstawiła sylwetkę jednego noblisty.

Wszyscy wyszli z zajęć bogatsi o wiedzę dotyczącą sławnych twórców literackich: **Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej.**



Z życia szkoły

Relacje z konkursów

W marcu uczniowie naszej szkoły brali udział w kilku konkursach pozaszkolnych.

W Domu Kultury Lutnia odbył się Wojewódzki Przegląd Teatrów Dziecięcych „Konfrontacje 2011”. Nasza grupa teatralna działająca pod kierunkiem pani Marii Lis przedstawiła historię króla Kraka i dzielnego szewczyka Skuby, który zabił



smoka wawelskiego. Zdobyliśmy wyróżnienie, a nasz kolega Kamil Dobrowolski, który wcielił się w postać szewczyka, otrzymał nagrodę dla najlepszego aktora.

Paweł Szelański



21 marca w SP 184 odbył się konkurs „Wiosenne spotkanie z ortografią”. Wzięli w nim udział uczniowie klas szóstych: Natalia Matiaszczyk, Julia Sempkowska i Krzysztof Lis.



„Zwiedzaj, analizuj i obliczaj”

Takie hasło przyświecało konkursowi przyrodniczo - matematycznemu z elementami statystyki, który miał miejsce 3 marca w SP 54. Naszą szkołę reprezentowali uczniowie klasy V B: Natalia Bandurek, Marcin Łuczak i Aleksandra Zając. Uczestnicy konkursu rozwiązywali zadania związane z Łodzią, jej historią i środowiskiem naturalnym, matematyczne dotyczące logiki oraz na podstawie wykresów.

Uczestnicy konkursu pisali dyktando oraz rozwiązywali test ortograficzny.

Miały one urozmaiconą formę krzyżówek, rebusów itp. Czas przeznaczony na ich wykonanie wynosił dwie godziny. Jesteśmy zadowoleni z organizacji i ciekawego przebiegu konkursu.

Natalia Bandurek

Wywiady

Wywiad z panem Wacławem Zubowskim, nauczycielem muzyki i techniki

Ile lat Pan uczy w szkole?

Jestem wieloletnim pedagogiem z ogromnym doświadczeniem.

Czy od dawna interesuje się Pan muzyką?

Od pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Może opowie Pan czytelnikom o swoich zwierzętach?

Bardzo chętnie. Mam psa labradora w kolorze biszkoptowym, sześciolletnią suczkę Korę, która aportuje, nosi parasol i gazetę, podaje łapę, waruje. Jest przyjazna wobec ludzi i lubi kota mojej córki, z którym śpią razem na posłaniu. Roczna szaro - biała kotka rasy europejskiej



ma na imię Mimi. Słucha wyłącznie mojej córki, wobec pozostałych domowników zachowuje dystans.

Prowadzi Pan zespół wokalny Wiolinek, który bierze udział w programie Na jakich instrumentach Pan gra?

Kto zachęcił Pana do grania na instrumentach?

Moi rodzice.

Czy lubi Pan swój zawód?

Bardzo lubię.

Jakie koła Pan prowadzi?

Koło młodych użytkowników dróg i zespół Wiolinek.



„Śpiewająca Polska”, czy przygotowujecie się do jakiegoś występu?

Przygotowujemy się do konkursów „Spotkanie z nutką” i do Gali Chóralnej.

Gram na pianinie, flecie, instrumentach klawiszowych, akordeonie i wiolonczeli.

Dziękujemy za rozmowę.

Wywiad przeprowadziły:
Julia Hammersmidt
i Nela Hejduk

Poradnik szkolny

Jak spędzać czas na przerwie międzylekcyjnej?

Oto kilka propozycji, które przygotowała dla was Ola Rau:

Możesz:

Grać w skojarzenia

Gra polega na powiedzeniu jakiegoś słowa, do którego inni podają wyrazy z nim się kojarzące.

Grać w karty

Zapewne każdy to potrafi, gra jest przyjemna i nie



sprawia kłopotów.

Iść do biblioteki szkolnej - możesz znaleźć jakąś książkę dla siebie lub interesującą gazetę.

Posłuchać muzyki - załóż słuchawki i słuchaj muzyki, aby nikomu nie przeszkadzała.

Poznać kogoś nowego

Jest na pewno w szkole ktoś, kogo chcesz poznać. Podejdź do niego i porozmawiajcie.

Grać w kolory

Wybierz sobie jakiś kolor, np. czerwony i znajdź jak najwięcej elementów tej barwy.

Grać w głuchy telefon

Znasz na pewno tę grę z dzieciństwa. Można się przy niej wspaniale bawić.



Bawić się w tropienie nieznanego słowa

Wyszukaj w słowniku trudne, nieznanne słowo. Niech twoi koledzy spróbują odgadnąć jego znaczenie.

Zagrać w ciszę

Możesz całą przerwę wygospodarować na... ciszę.

Nie możesz się do nikogo odezwać. Wygrywa ten, kto najdłużej będzie milczeć.

Zaproszenie

Biblioteka przy ulicy 11 Listopada 79 zaprasza uczniów klas V i VI do udziału w konkursie recytatorskim „Łódź pełna poezji, czyli recytujemy wiersze o Łodzi”.

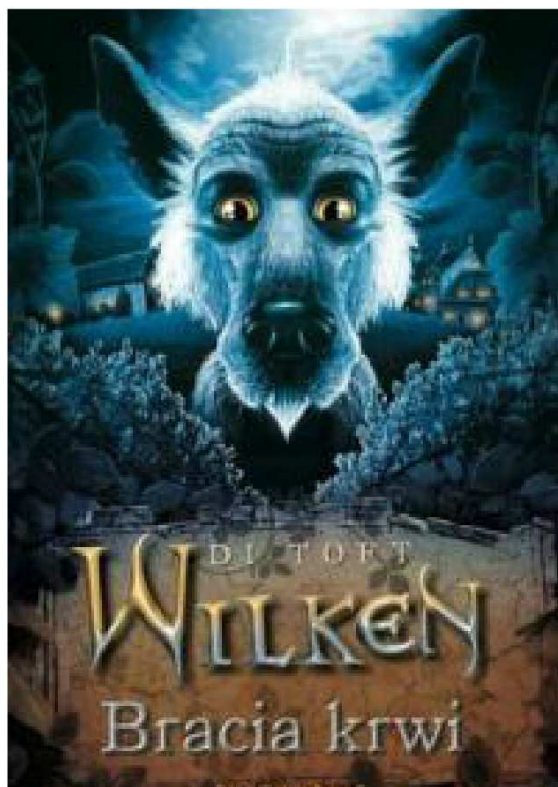
Chętni do wzięcia udziału w konkursie proszeni są o zgłoszenie się do pani bibliotekarki, M. Wybrańczyk.

Moja recenzja

Wilken. Bracia krwi

Ta książka to pierwsza część fascynującej dwutomowej powieści autorstwa Di Toft.

Opowiada ona o losach trzynastoletniego Nata Carvera oraz jego, jak początkowo sądził, psa. Szybko jednak okazuje się, że Woody jest jednym z ostatnich wilkenów, czyli szlachetnych istot, o których sądzono, że istnieją tylko w baśniach. Potrafi on zmieniać postać, za dnia będąc wilkiem, w nocy chłopcem. Wkrótce Nat dowiaduje się, że jego pupilowi udało się uciec ze ściśle tajnej placówki badawczej i ściga go



kilka naprawdę groźnych osób. Bohaterowie przeżywają wspólnie wiele emocjonujących przygód, dodatkowo są prześladowani przez gang. Książkę bardzo przyjemnie się czyta, jest ciekawa, przeplatana zabawnymi



dialogami. Niektóre momenty powieści są wyjątkowo „groźne”, co jeszcze bardziej podnosi jej atrakcyjność.

Dodatkowym atutem jest piękna i w pierwszej chwili nieco straszna trójwymiarowa okładka przedstawiająca dwie postaci Woody'ego.

Natalia Bandurek

Ciekawostki

Dzień świstaka

Dzień ten obchodzony jest 2 lutego głównie w Ameryce i Kanadzie. Sławny gryzoń o imieniu Phil zajmuje się



przepowiadaniem początku wiosny. Jeśli ujrzy swój cień, sroga zima trwać będzie jeszcze sześć tygodni, a jeśli nie, już niedługo zrobi się ciepło.

Warto wiedzieć

Wiosenne obrzędy i zwyczaje

Z nadejściem wiosny wiążą się obrzędy i zwyczaje pochodzące z różnych stron Polski.

Topienie Marzanny

To obrzęd przywoływania wiosny. Słomiana kukła jest symbolem zimy, śmierci, chorób i zła, a jej zniszczenie symbolizuje rodzenie się nowego życia.



Gaik

Zwyczaj znany np. na Śląsku. Gaik to gałąź sosny lub jodły przystrojona przez dziewczęta wstążeczkami, koralikami i różnymi świecidełkami. Wprowadzenie gaika do wsi było symbolem pojawienia



się wiosny. Najbardziej oczekiwanym zwiastunem wiosny były ptaki powracające z dalekich krajów. Bocian symbolizował macierzyństwo.



„Na świętego Grzegorza idzie zima do morza”

W przeszłości zapowiedzią zbliżającej się wiosny był także dzień św. Grzegorza - 12 marca. Święty Grzegorz był patronem nauczycieli i szkółek elementarnych, w których nauczano czytania, pisania i religii. Potem stał się świętem uczniów oraz dniem zabawy zwanej gregoriankami. Uczniowie chodzili od domu do domu, zbierając datki, a potem urządzali ucztę, przebierając się za swoich nauczycieli.

Ten, kto pierwszy zobaczył jaskółkę, miał zapewnione powodzenie w życiu.

Z obrzędami przywoływania wiosny związanych było szereg różnych zwyczajów, np. oblewania wodą, co było formą życzenia, aby pola nie ucierpiały od suszy lub obdarowywania jajkami, które były symbolem płodności i siły.

Paulina Przytułska

Nasi mali ulubieńcy

Historia Szakala i Tytusa



W 1998 roku moi rodzice kupili suczkę i nazwali ją Liza. Mały, bezbronny pies na początku był ciężko chory. Na szczęście udało się go uratować. Gdy się

urodziłam, Szakal, tak nazywamy Lizę, stał się moim przyjacielem i opiekunem. Liza lubi biegać po lesie. Pewnego dnia przyprowdziła jakiegoś

kundla. Wielki, czarny pies był brudny i zmęczony. W nocy spał pod naszą futką, więc

rodzice przygarnęli go. Okazało się, że urodził się on w miejscowym domu dziecka, dlatego do dziś bardzo kocha dzieci. Pewna rodzina przygarnęła go, ale gdy urósł i musiał więcej jeść, co wiązało się z kosztami, psa wyrzucono. Gdy zamieszkał z nami, otrzymał imię Tytus. Szakal bardzo lubi kielbasę.

Pewnego razu wybraliśmy się wszyscy na spacer. Szakal zniknął gdzieś wśród drzew.

Gdy wrócił, miał w pysku worek pełen kielbasy. Domyśliliśmy się, że zabrał komuś, kto planował grilla. Tytus lubi za to hot dogi.

Kiedyś jakiś pan siedział sobie w samochodzie i trzymał w ręku bułkę z parówką. Nagle

podbiegł Tytus, skoczył ogromnymi łapami na otwarte okno auta i spojrzał panu prosto w oczy. Przerażony mężczyzna szybko oddał mu swoje drugie śniadanie! Bardzo lubię swoje psy i często spędzam z nimi wolny czas.

Aleksandra Rau

